

Rozpowszechniajcie „Kurjer Częstochowski“.

TEATR „ODEON”

— KRZEMIŃSKIEGO

ulica Panny Marii Nr. 27.

Program od piątku 18 do 22 wtorku

Lipca

**Dla dzieci wejście
wzbronione.**

Nowa wspaniała kreacja ulubienicy Publiczności, uroczej

Henny Porten

w 5 ciu aktowym nastrojowym dramacie życiowym, z nowej serii na rok 1919—1920

WINA...

Nad programi

Nord - Express w niebezpieczeństwie

(Sensacyjny dramat amerykański)

oraz 14 Lipca w Częstochowie (własne zdjęcia fotograficzne)

TELEGRAMY

Liga Narodów pogodzi polaków i Czechów.

WIEDEN 17.7. — „Abend”-dencsi z Paryża, że zamiar zneutralizowania ks. Oleszyńskiego został ostatecznie zarzucony. Ostatecznie uregulowanie spora między Polakami a Czechami o granice na Śląsku Cieszyńskim powierzone zostanie Lidze narodów.

Koniec strejku na Śląsku.

KATOWICE 18.7. — Zakończył się tu strejk górników i kolejarzy. — Prace wszędzie podjęto.

Blazego nie doszło do konferencji polsko-czeskiej.

Rokowania rozpoczną się w niedzielę. — Pesymistyczna ocena ślązaków:

KRAKÓW 17.7. — Do rokowań czesko-polskich, które rozpocząć się miały w Krakowie, znów nie doszło. Oficjalnie zakomunikowano, że powodem tego są obustronne techniczne trudności.

Według informacji, zasięgniętych ze źródeł śląskich, rokowania te mają się rozpocząć w niedzielę.

Równocześnie otrzymaliśmy z bardzo poważnych stron wiadomości, że na wynik ewentualnych konferencji nie należy się zapatrywać różowo.

Z góry podkreślić należy, że wszelkie pogłoski, łączące niedojście do skutku rokowań z wydarzeniami na Śląsku są bezwarunkowo pozbawionej wszelkiej podstawy.

Osy rokowania się rozpoczną i jaki wydadzą wynik, zależy wyłącznie od woli Czechów.

Niemcy opuścili Kowno.

KOWNO 17.7. — Niemcy opuścili Kowno bez żadnych walk dnia 11 lipca. — Zakładnicy litewscy mieli być zwolnieni przez bolszewików i przyjechać do Kowna 15 lipca. Oprócz aresztowanych litwinów, bolszewicy zgodzili się na zmianę dwu polaków: hr. Komorowskiego i hr. Prądzińskiego, którzy też powrócą razem z innymi.

Pozostałych polaków, chociaż są oni obywatelami Litwy i byli aresztowani w Wilnie, których sądził rząd litewski, bolszewicy nie zgodzili się wydać.

Uroczystość grunwaldzka w Brześciu.

BRZEŚĆ. Łącznie z całą Polską Brześć obchodził uroczystości rocznicę zwycięstwa grunwaldzkiego.

Co dzień niesie?

Oficerowie niemieccy okradli króla serbskiego.

Berliński „Vorwärts” donosi: Przewodniczący rady żołnierskiej 45 pułku piechoty w Iastrusiu (Iasterburg) oskarżył oficerów tego pułku, że rozrabiali i rozkradli między siebie dworskie srebro stołowe króla Piotra w Belgradzie.

Byli komendant tego pułku broniąc honoru oficerów w odpowiedzi ogłosił, że srebro to na wyższe sąsiedztwo z góry zostało przydzielone (!) korpusowi oficerów 45 p. p.

Protest robotników niezależnych

WARSZAWA, 18.7. Tel. wł. „Kurjera Częstoch.” Związek narodowych robotników niezależnych ogłosił opatrzoną 3000 podpisów protest, w którym czytamy między innymi:

My, zebrani delegaci Stowarzyszenia Robotników Niezależnych w tej radosnej chwili wyzwolenia Ojczyzny naszej z ciężkiej i długiej niewoli, zostaliśmy do głębi zaniepokojeni żądaniem Państw Sprzymierzonych zawartem w par. 93 Traktatu Pokojowego i ustanawiającym jakoby dla dobra Polityki Światowej, specjalne Prawa dla Żydów w Polsce.

Wychodząc z założenia iż Naród nasz po 130 latach ucisku, eden ma tylko prawo stanowić o charakterze wewnętrznych stosunków, co Sprzymierzonych y nasi uznać muszą, jeśli wogóle dobro polityki światowej chce być dla naszego, a nie naszej zagłady.

zwracamy się do Sejmu, aby zechciał protest nasz przeciw par. 93 przedstawić Państwu Sprzymierzonym i wyjaśnić, iż Robotnicy Polscy żadną miarą się nie zgodzą na przywileje dla Żydów w swym kraju, iż nie mogą uznać narodu, który w momencie Odrodzenia, wprowadza zarazki rozkładu i wewnętrznej niezgody.

Paragraf 93 byłby tylko spotęgowaniem odraży i nieprzyjaźni względem tych

których bezwzględnie niż komu innemu naraziła nam historia.

Nadto, paragraf ten byłby powodem do podważania ufności i wiary w czystość przyszłości, którą my robotnicy po za polityką Państwową nawiązać chcemy przez serce szczerze i dobrą wiarą z ludem państw sprzymierzonych.

Par. ten byłby dla przyszłości naszej krajowej, i dla nas, śmiało rzec by mogli, że moment wielkiej abstrakcji ludów, stał się dla nas Polaków, momentem wyświeściania z praw przysługujących wszystkim innym narodom, z praw samostanowienia o polityce wewnętrznej.

Protestujemy więc przeciw temu par. 93. Wiek minął, w czasie którego polski robotnik pogromami imienia swego, nie hańbił, czemuż więc dziś na mocy Traktatu Pokojowego honor nasz postawiony ma być w wątpliwość. Potępiamy pogromy i nie dopuszczamy do nich, ale również nie dopuszczamy, aby na rdzenie słowiańskiej polskiej ziemi miał się panoszyć duch obcy nam wrogi.

Związek Robotników
Niezależnych.

Krym stał się centrum propagandy rewolucyjnej Turków, po której można się było wiele spodziewać w sukcesach bolszewizmu w Azji Mniejszej.

Co postanowiła Rada wojenna
sowiecków?

Komisarze wojny w zupełności uznawali powagę sytuacji militarnej. Oświadczyli jednak, że jest rzeczą niemożliwą przenieść obecnie najlepsze siły sowieckie skoncentrowane pod Petersburgiem, nie zadawszy decydującej klęski armii Judenicza, który przeważnie zagraża Rosji od północy. Wojska Judenicza cofnęły się w zupełnym porządku. Ale wojenni kierownicy bolszewizmu sądzą, że jest koniecznym odrzucić Judenicza aż ku Estonii, zanim przedsięwzięcie się kontrofenzywę na południu.

Tę tezę po długich wahaniach przyjęto. Z olbrzymim rozmachem postanowiono złamać korpusy rosyjskie na północy wyższością techniczną i liczebną przewagą, poczem dopiero będą przedsięwzięte ruchy strategiczne przeciw Denikinowi.

Wilhelm II gi chory,

Czeskie biuro prasowe donosi z Amsterdamu:

Z Amstrongon dochodzi wiadomość, że Wilhelm zachorował.

DZIEŃ POLITYCZNY.

Echa sejmowe.

W kuluarach odbywają się nieobowiązujące rokowania w sprawie utworzenia stałej większości sejmowej. Rokowania te mają charakter raczej sondowania opinii przywódców poszczególnych ugrupowań. Na większość złożąby się mieli grupa „Wyzwolenia”, „Prawo”, „Białynia”, „Narodowy Związek Robotniczy”, „Chrześcijańskie stronnictwo narodowo-robotnicze” oraz 80 bezpartyjnych. Razem większość stanowiliby 200 posłów.

ZBIGNIEW ORWICZ,

„Wodzowi.”

Pilsudczyk.

*Pamiętam Ciebie w ogniu błyskawicy
jak stałeś w dziwną jakąś moc zaklęty.*

*Z pod Twego helmu wzniesionej przylbicy
iskrami padał błysk Twoich oczu święty*

*i ezulem wówczas, że Twoe myśli go-
niły one zastępy, które ślesz na boje.*

*Tys to zawładnął wszelką polską
bronią,*

*wzbudziłeś cały Naród do działania
i wszyscy poszli pod sztandary Twoje
a Tys ich powiodł w Dzisiaj Zmar-
tychostania!*

Częstochowa, 16.7—19.

Dymisja bryg. Maczyńskiego.

Według informacji pism lwowskich brygadier Maczyński rozkazem Naczelnego wodza został przeniesiony do pierwszej rezerwy i wezwany, aby złożył raport z czynności za czas od 1 czerwca.

Miljard marek na ocalenie G. Śląska.

Wiarogodne osoby z Górnego Śląska znakomicie poinformowane o tem, co się w obozie niemieckim dzieje, przynoszą z tej prowincji sensacyjne szczegóły o potwornej agitacji niemieckiej za utrzymaniem Górnego Śląska przy Niemcach. Centralny rząd niemiecki, oraz przeszenia banków, kapitalistów i przemysłowców złożyły w gotówce miliard marek na agitację na Śląsku i zagranicą, aby plebiscyt wypadł w myśl życzenia Niemców.

We Wrocławiu głośno mówi się o tem, że na przekupstwo władz okupacyjnych na Górnym Śląsku wystarczy dwieście milionów marek. Dziś już niektóre misje koalicyjne otwarcie stanęły na Górnym Śląsku po stronie Niemców.

Za jeden głos oddany przy plebiscycie przeciw polakom postanowili płacić po 10.000 marek.

Agitacja niemiecka na Górnym Śląsku już dzisiaj przybrała rozmach potworny. W każdej miejscowości niemcy, już nie obrazkami, broszurami, odezwami, afiszami, ale setkami tysięcy rozrzuconymi w gotówce hojną dłonią na wszystkie strony agitują na rzecz Niemców.

Równocześnie w Paryżu rzucił Niemcy rajfony, podobnie jak w krajach neutralnych, aby w prasie szerzyć propagandę dla siebie. Miliony robią swoje. Niemcy są mistrzami w korupcji, przekupni, oraz germanofili koalicyjni już dzisiaj domagają się, aby Górny Śląsk na czas plebiscytu był pilnowany przez t. zw. „śląską straż bezpieczeństwa”, t. zn. przez przebrany „Grenzschutz”. Jeżeli dzisiaj jeszcze nie doszło do porozumienia między koalicją, jakie wojska mają Górny Śląsk obsadzić, mianowicie, czy francuskie, angielskie lub amerykańskie, to zawdzięczać to należy potwornej propagandzie niemieckiej.

Nie ludźmy się! Górnoślązak przeważnie myśli i wnioskuje materialnie Niem

cy wiedzą, co robią, rzucone miliony mogą wyrządzić straszne spustoszenie w obozie polskim.

Przegląd prasy.

W artykule „Nasz stosunek do Królewian” pisał „Kurjer Pozn.” o różnicach między królewianem i mieszkańcem b. zaboru pruskiego, twierdząc, że różnice te nie tylko się nie zmniejszają, przy bliższym zetknięciu ale bodaj czy nie doznały jeszcze większego pogłębienia. Tak samo zresztą jest między Królewianami a Galicjanami. Dziwna niechęć, nieufność, niezyczliwość wobec brata z za kordonu — oto smutny obraz, który spostrzegamy w tych dniach odradzającego się Polski. — pisał cytowany dziennik, który twierdzi dalej: „Nie jest tajemnicą, że szerzy się u nas w pewnych kołach niechęć do oficerów z Królestwa, których zresztą tylko 10 procent jest w naszym korpusie oficerskim. Przypisuje się im najrozmaitsze winy i wady, brak wykształcenia oficerskiego, nieumiejętność traktowania ludzi i t. d. Nie chcemy twierdzić, żeby wybór wszystkich oficerów z Królestwa był szczęśliwy. Ale twierdzimy z całą stanowczością, że wszyscy to, co się w różnych sferach i przy różnych okazjach przeciwko oficerom z Królestwa wytacza, wypływa w znaczną część z przeważającej części z niechęci egoistycznej, z zazdrości, z partykularizmu filisterskiego. Kto ma pozytywne zarzuty przeciwko oficerom z Królestwa, niech je w odpowiedniej intencji przedstawi. Ale plotkarskie obnoszenie tych rzeczy po kawiarniach łącznie z tajemniczymi przepowiedniami, iż to a to się stanie, jeżeli oficerów z Królestwa się nie usunie — taka robota sieje demoralizację i jest potępienia godną”.

— (3) —

Zamordowanie księdza katolickiego.

Podczas swego pierwszego odwrotu w Galicji wpadła banda bolszewickich żelnierzy ruskich na plebanję we wsi Porchowce pow. buszański i zrabowawszy doszczętnie wszystkie pokoje, zniszczyła meble, których unieść ze sobą nie mogła, uprowadziła ze sobą do lasu sokołowskiego ks. prob. Daszulewicz, kilkunastuletniego staruszka.

Obdarłszy nieszczęsnego do naga, rzuciła się ta zezwierzęcona zgraja młanująca się „żołnierzami ukraińskimi”, na bezbronnego starca i pastwiła się nad nim przez parę godzin, zadając mu niewysłowione katusze.

Żołnierze strzelali do powalonego już na ziemię z bliska tak, by go tylko aranić. Dopiero na natręziwe, błagalne prośby katowanego staruszka o skrócenie jego męk, dobili go kolbami, rozplatawszy mu głowę, że aż z niej mózg wytrysnął.

KRONIKA.

O analfabetów w wojsku.

Wojskowa komisja sejmowa uchwaliła projekt ustawy o przymusowym nauczaniu analfabetów w wojsku polskim.

O nadużycia.

Utworzoną przy komisji wojkowej Sejm Ustawodawczy komisja śledcza, celem zbadania zarzutów w przedmiocie nadużyć przy zaopatrywaniu armii, rozpoczęła swą czynność z dniem 20 czerwca r. b. Komisja zwraca się za pośrednictwem prasy do społeczeństwa z prośbą o współdziałanie i pomoc, przy dostarczaniu potrzebnych jej informacji. — Kancelaria komisji mieści się w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej 48 m. 10.

Kawa loteryjna MGO.

Warótka pojawia się w sprzedaży tylko 8-iej loterii R. G. O. Liczba losów w tej loterii podwyższona została z 50 tys. na 70 tys., przy czym plan osiągnięcia przewiduje 35 tys. wygranych i 17 premii na ogólną sumę 11,592,000 marek. W pierwszej klasie będzie 2,800 wygranych na sumę 500,000 mk. Ciągłocie 14 i 16 sierpnia.

Cena losu pozostała mimo zwiększonych wygranych nie zmieniona i wynosi po 40 mk. za ćwiartkę w każdej klasie Losy R. G. O. znajdują się u kolektorów we wszystkich dzielnicach Zjednoczonej Polski. Zapotrzebowanie na losy jest ogromne, zwłaszcza w dzielnicach, do których loteria R. G. O. nie miała dotychczas dostępu.

Ile podpisano pożyczki.

Zapisy na 5 proc. obl. Skarbu Polak. w Banku Handlowym w Warszawie oddziale w Częstochowie: 2 osób mających na rb. 400, mk. 3.000, kor. 2.000 8 osób samojęzycznych na rb. 5.300.

O pomnik dla poległych.

W związku z postawieniem kamienia pamiątkowego dla poległych Legionistów częstochowskich, uprasza się redsiny, które jeszcze nie złożyły swoich danych o składanie tychże: ul. Kościuszki 13 m. 1 (skrajna do listów): 1) Imię (pełne) i nazwisko poległego legionisty. 2) Gdzie i kiedy poległ. 3) Adres rodziców lub najbliższej rodziny.

Wszelkie reklamacje po 1 Sierpnia z przyczyn technicznych nie będą mogły już być uwzględnione.

Wydalenie zamożnych bezrobotnych.

Było oddawna rzeczą powszechnie wiadomą, że przy robotach publicznych w pow. częstochowskim, przez bezrobotnych, potrzebujących naprawę pracy, znaleźli się i włóczęganie, właściciele gruntów i zagrod.

Był to karygodny wysysk skarbu i Min. pracy narazie zdecydowało się zapobiedz złemu. I oto wczoraj władze odpowiedzialne otrzymały rozporządzenie z Warszawy, aby natychmiast wydalenie zostało z robot publicznych w pow. częstochowskim właściciele gruntów i zagrod, mający zapewniony był własny i nie potrzebujący pomocy Państwa.

Rozporządzenie to nie przypadnie do gustu zamożnym bezrobotnym, ale trudno na łatwości i niędolności nawet Ministerstwa pracy można spekulować tylko do czasu.

Zebranie.

Dziś, w sobotę 19 bm. o godz. 7 ej wiecz. w Stow. Rzem.-Przem. odbędzie się walne zebranie członków tegoż Stow. w kwestii pożyczek państwowych.

Komisja obrony podniesienia rzemiosła przy Stow. Rzem.-Przem. zaprasza na powyższe zebranie członków tej instytucji.

Odczyt.

Jak już donosiliśmy, w niedzielę 20 bm. o godz. 3 pp. w teatrze „Polonia” zwany literat i dziennikarz, i uczestnik walk o Wilno oficer sztabu gen. J. Kaden-Bandrowski wygłosi interesujący odczyt pt: „Jak zdobyliśmy Wilno?”

Bilety do nabycia w cukierni p. F. Działacha.

Jak hallerczycy popierają handel polski?

Mamy do zanotowania fakt niezmiernie sympatyczny i świadczący bardzo dodatnio o żołnierzach armii gen. Hallera. Oto, gdy żołnierze ci udają się na targi po zakupi szukają oni przedowzystkiem kupców polskich i u nich nabywają towary.

Fakt ten polecamy uwadze szerokiego ogółu.

Wyzysk dorożkarza.

Do Częstochowy przybył pewien kapłan kilkudziesięcioletni staruszek, który ze względu na swój wiek i zmęczenie z trudem doszedł do rogu Alei 11 i ulicy Kościuszki, skąd dalszą drogę na Jasną Górę chciał odbyć dorożką. Jednakże dorożkarz żądał za kurs ten aż marek 15, podczas gdy staruszek miał przy sobie jedynie 8 koron, które też zaproponował dorożkarzowi jako zapłatę. Jednakże ten na proponowane kor. 8 nie chciał się zgodzić i oświadczył, że staruszek może sobie iść pieszo.

Widząc to jakiś zżenowany człowiek, pracownik Miejskiej elektrowni zapłacił dorożkarzowi za jazdę i polecił mu odwieść do klasztoru kapłana.

Tym nieludzkim dorożkarzem wyzyskiwaczem jest właściciel dorożki nr. 6. Czyby władze odpowiednio nie mogły zainteresować się zdzierstwem dorożkarzy?

Z ekologic.

W niedzielę 20 bm. odbędzie się we Wroczy Wielkiej w miejscowym ogrodzie zabawa o programie: fantowa loteria, tańce, poezja i różne gry.

Balet obficie zapotrzebowany, początek o godz. 2 ej popoł. W razie niepoгоды zabawa odbędzie się w następną niedzielę, tj. 27 bm. Dochód przeznaczony na potrzeby szkolnictwa polskiego.

Pożar.

W godzinach popołudniowych została Straż ogniowa zaalarmowana do pożaru. Jak się okazało, zapaliły się sadze w komnie posesji nr. 24 przy ul. Warszawskiej.

Teatr „POLONIA” ul. Panny Marji 12.

W niedzielę 20 b. m. punktualnie o g. 3 ej po pol.

Znany dziennikarz oficer generalnego sztabu J. Kaden-Bandrowski

wygłosi odczyt na temat

„Jak zdobyliśmy WILNO”

Bilety w cenie 5-4 mk. są do nabycia w cukierni p. Działacha.

Z RADY MIEJSKIEJ.

posiedzenie z dnia 17 b. m.).

Rada przeciw „świadectwom czystości”. — O urząd zbożowy. — Różne sprawy.

Na wstępie czwartkowego posiedzenia Rady r. Hłasko złożył nagły wniosek przyjęty przez Radę: „poleca się Magistratowi, aby porobił u odnośnych władz starania w sprawie zniesienia bezcelowych świadectw czystości dla podróżujących kolejami, a zaprowadzenia natomiast niezbędnej dezynfekcji wagonów”.

Rada przyznała kredyt 1500 młk. na naprawę dachu na kuchni mobilizacyjnej.

Wniosek Magistratu w sprawie ustalenia zasad umarzania należności, których ściąganie jest niemożliwe, po krótkiej dyskusji odesłany został do delegacji podatkowej.

Następnie Magistrat przedstawił wniosek w sprawie przyjęcia czynnego udziału przez miasto w stworzeniu w Częstochowie Agencji Handlowej Państwowego urzędu zbożowego; po dłuższych przemowach rr. Pruszkowskiego i Hłaski, Rada uchwaliła następującą rezolucję: „powołując się na osobiste porozumienie Inspektora objazdowego P.U.Z. i kierownika okręgu z Zagłębia P.U.Z. oświadczamy, że godząc się w zasadzie na przyjęcie przez miasto Agencji Handlowej P. U. Z. dla skupu i składowania zboża (ewentualnie z tutejszym Sejmikiem powiatowym) ostateczną decyzję miasta zachowuje do specjalnego określenia praw i obowiązków. Jednocześnie miasto oświadcza, że o potrzebne budynki pod magazyny okręgowe P. U. Z. w Częstochowie, Magistrat będzie mógł się wystarać od miejscowych obywateli”.

Następnie Rada uchwaliła podnieść koszty kuracyjne od gmin do 10 mk. od osoby z d. 1-7-1919.

Uchwałą swoją z dn. 2-6 b. r. w sprawie przekazania tow. Czerwonego Krzyża w Częstochowie 3160 worków wobec konieczności zapłaty za nie 31600 mk. Rada skasowała. Okólnik Min. spraw wewnętrznych w sprawie miejskiego biura porad prawnych, odesłano do Delegacji regulaminowo-prawnej.

Następnie Rada, po dłuższym przemówieniu r. Hłaski wybrała delegację w sprawie rozpatrzenia sprawy wyłączenia miast z pod kompetencji Wzajemnych ubezpieczeń od ognia, w następującym składzie: r. Sawickiego, r. Hłaski, r. Płodowskiego i r. Frankiego.

W sprawie wycieru kominów, po stałe opozycyjnem w tej kwestii przemówieniu r. Kollwasa, Rada powzięła na wniosek Magistratu, następującą uchwałę:

„Wobec niemożliwości zakończenia w tak krótkim czasie prac nad regulaminem i ustawą regulującą sprawy wycieru kominów w m. Częstochowie, proponuje się, by Straż Ogniowa, do dn. 1 września b. r. wzięła na siebie obowiązek oczyszczania kominów na dotychczasowych warunkach. Zasadniczo do d. 1-9 r. b., jako terminu ostatecznego Straż Ogniowa zrzeka się tej funkcji. Zatrudnieni do tej pory w Częstochowie kominiarze, obowiązani są w tym przejściowym czasie przystąpić do pracy w Straży Ogniowej pod rygorem utraty prawa koncesji na przyszłość.

Życie kraju.

Napad i zamordowanie 5 osób.

We wsi Lepianec pod Bochnią doko nano potwornego morderstwa na osobach rodziny karczmarza Finkelsteina.

Niewydłedzeni dotychczas sbrodnarze zamordowali 26-letniego Finkelsteina, 22 letnią żonę jego Różę, oraz siostrę konę jego 12-letnią Kempler i dwóch jej braci 16-letniego i 10-letniego Kemplera.

Po stwierdzeniu morderstwa dom Finkelsteina otoczyła żandarmerja, aby nie zatrzeć śladów morderstwa aż do sprowadzenia paa policyjnego. Na miejsce sbrodnar w dniu wczorajszym udala się komisja śledcza ze starostwa wielickiego.

Podjęcie o dokonanie zbrodniczego czynu pada na osobę pewnego właściciela, który przed niedawnym czasem odkupił dom od Finkelsteina. Dalsze dochodzenia w toku.

Echa reformy rolnej.

Do osady Osiek, p. Sandomierskiego, przybył b. nauczyciel, a obecnie sekretarz rady o egowej Pol. Stron. Ludowego (tugutowców) Władysław Dobroch ze swoimi chłopami, aby przeprowadzić swoje uchwały.

Zwalał zebranie gminne, na którym wymyślano duchowieństwu i tym wszystkim, którzy nie chcą iść na pasku tugutowców. I znalazło się 37 warcholów, których cała Polska za w rzutków będzie uważała; ci podpisali deklarację, w której ważniejsze ustępy brzmią, jak następuje:

W sprawie rolnej: żądamy aby cena morga ziemi wywłaszczonej nie przekraczała 300 rubli Ziemia powinna należeć do nas, bo nam została wydana przez królów polskich i szlachtę. Jeżeli większość sejmowa, złożona z panów i księży nie dopuści do reformy rolnej, to wzywamy naszych posłów do opuszczenia Sejmu, a my wtedy będziemy inną drogą szukać sprawiedliwości.

Następny ustęp deklaracji: W...

szłość sejmowa księżo pańska prowadzi politykę zaborczą, aby nas wplatać w głupią wojnę bezcelową z Ukrainą i Litwą, aby wymordować nas, synów naszych i braci i później do reformy rolnej nie dopuścić.

Ostatni ustęp brzmi: Opornych naszymu głosowi będziemy uważać za zdrajców narodu, ludu polskiego i naszej ojczyzny.

Pierwszy pociąg do Gdańska.

Wczoraj z Łodzi Kaliskiej odszedł pierwszy pociąg nr. 1414, towarowy, z ładunkiem do Gdańska.

Uruchomienie przemysłu.

Właściciele niektórych firm przemysłowych w Zagłębiu noszą się z myślą uruchomienia wkrótce fabryk, co można wnioskować choćby z tego, iż poszukiwani są obecnie rutynowani urzędnicy, inżynierowie i technicy.

Wykrycie składu broni.

Przy ul. Sienkiewicza w Łodzi u podporucznika Ryszarda Kędry wykryto skład broni, gromadzony w celach związanych z propagandą komunizmu. Znalaziono: skrzynię granatów ręcznych, bomb, nabojów szyneli i ubrań. Poza tem zapasy spożywcze. Śledztwo w toku. Komuniści chcieli owdlać miastem

Rabin-spekulant.

Pewna grupa postępców żydów w Aleksandrowie (pod Łodzią) zwróciła się do komisarza powiatowego w Łodzi ze skargą na rabina w Aleksandrowie, który w okresie Wielkiej Nocy spekulował pszenicą, mąką i cukrem, przeznaczone dla ludności żydowskiej, zarobiwszy na tej spekulacji 16,000 mk., bo nawet wywoził produkty te do Łodzi, z krzywdą dla tych których miał zaopatrywać w żywność. Chcąc się zrehabilitować w oczach tych ostatnich, rabin ofiarował 1500 mk. na rzecz biednych w Aleksandrowie. Skarżący się proszą o przeprowadzenie śledztwa w sprawie powyższej, jednocześnie zaznaczając, by rabin przeznaczył pieniądze, otrzymane ze spekulacji pszenicą i mąką na rzecz bie-

dnych m. Aleksandrowa, jak również zwrócił cukier, ewentualnie pieniądze za towar na cel dobroczynny.

Falszerze marek pocztowych.

Na terenach b. Królestwa Kongresowego, Wielkopolski, Małopolski i w Szwajcarii od dłuższego czasu znajdowały się w obiegu fałszywe znaczki pocztowe.

W tych dniach wywiadowcy urzędu śledczego, po energicznych poszukiwaniach, wpadli na trop sprawców i w jednym z domów przy ul. Świętokrzyskiej aresztowali dwóch głównych dostawców fałszywych znaczków pocztowych: Szlamę Abramschna (Pańska nr 45) i Henocha, Ubigera (Muranowska nr 42), którzy proponowali niejakemu Si-cińskiemu, zamieszkałemu w Krakowie przy ul. Blichterowskiej nr. 3, nabycie tych fałszywych marek na krociowe sumy.

Przy rewizji dokonanej w mieszkaniu u aresztowanych znaleziono ogromną ilość marek pocztowych krajowych i zagranicznych, podług określenia rzeczoznawców na sumę, w przybliżeniu około 2,000,000 mk. Dokładne obliczenie znalezionych znaczków pocztowych, zajmie około 2ch tygodni czasu.

Ekspert Ministerjum poczt i telegrafów orzekł, że część znaczków jest prawdziwa, część zaś jest sfalszowana, wobec czego zachodzi przypuszczenie, że marki fałszywe były wyrabiane w Warszawie, zaś prawdziwe — kradzione z urzędów pocztowych.

Więści z G. Śląska.

Niemieckie grubiaństwo. Podczas procesji w dniu 14 b. m. jaką odbyła ludność polska z Huty Królewskiej do Piekar (Niemieckich) napadł Grenzschutz tutejszy na chłopca — polaka, który miał w krawacie szpilkę z orłem polskim.

W obronie chłopca stanął jeden z mężów czynu, uczestnik policji. Żołnierze, którzy nie mieli przy sobie broni ustąpili, ale powrócili wkrótce i interwenjowali zbrojnie.

Bandytyzm rośnie. Ze Zabrze, Najdoku, Radzionkowa, Tarnowic, Siemianowic i Szopieniec donoszą o ustawicznych kradzieżach, rabunkach i napadach bandyckich, w których udział biorą umundurowani rycerze Grenzschutzu, nagrodzeni w czasie wojny krzyżami za... waleczność krzyżacką, która obecnie takie formy przyjmuje. W niedzielę ubiegłą około godz. 9 wieczorem w Zabrzu napadło 15 takich zbirów na Joannę Czajerkównę, zabierając jej 1000 mk. w gotówce i na 1300 mk. rzeczy zupełnie bezkarnie. W piątek w południe z kościoła szopienickiego skradziono 2 obrusy znajdujące się na ołtarzu św. Florjana. O całym szeregu innych napadów donosi „Kurjer Górnośląski”.

Różne wieści.

Nie wierna, a jednak... tak wierna!
Pisma amerykańskie donoszą, że młody żołnierz 155 pułku piechoty Elliot

Browns, powróciwszy do Stanów Zjednoczonych z Francji oświadczył, że przeżył się z pewną piękną Francuzką Yvonną, która oprócz niego posłużyła jeszcze siedmiu żołnierzom z tego samego pułku.

Zonę ośmiu mężów aresztowano, ale zaprzętała ona przeciw temu energicznie, twierdząc, że pozostała zawsze wierna pułkowi nr. 155!... Żołnierzom z innych pułków, również pragnącym ją posłużyć, odmawiała stale swej ręki...

Muzyka i apetyt.

Pewien amerykański restaurator — jak zapewnia poważnie „Scientific” — przeprowadził dokładną statystykę wpływu muzyki na apetyt.

Wynik zapisków pomysłowego gospodarza jest nadzwyczajny: oto okazało się, że Wagner budzi wśród gości niezmierny popyt na piwo, tak, iż w czasie programu wagnerowskiego wypijano stałe pięć razy tyle piwa, jak zwykle. W czasie wieczoru Mendelsona sprzedano zaledwie jedną kanapkę z szynką. Natomiast ogromne użycie wina sprowadzały utwory Straussa. Ileż to muzyka rozpoczęła grę któregośkolwiek z jego walców, wprost opętać się nie można było zamówieniom flaszek szampana. Chopin bardzo ujemnie wpływa na zapotrzebowanie grogu, a Rossini wywoływał masowe obstalunki słodczy i owoców.

Wręczenie Fochowi laurów honorowych.

Z Paryża donoszą: Prezydent Rzeczypospolitej przewodniczył w sobotę po południu w galerii wojen zamku wersalskiego, w ceremonii, urządzonej z oka-

zji wręczenia komendantowi naczelnemu wojsk sprzymierzonych, Fochowi, laurów honorowych, ofiarowanych przez komitet prywatny w imieniu mieszkańców departamentu Sekwany i Oise. Po wręczeniu laurów honorowych marszałkowi, Poincaré wygłosił przemowę, na którą Foch krótko odpowiedział.

Rada municypalna paryska postanowiła nazwać dwie ulice stolicy nazwiskiem Raymond Poincaré i Jerzy Clemenceau.

Wiece naszych wrogów w Ameryce.

Ukraińskie biuro prasowe zawiadamia: W tych dniach w Nowym Yorku odbył się wielki wiec „Ukraińców”, Litwinów, Łotyszów i Estonów, przy udziale około 5.000 osób (nie tak znów wiele jak na współludzi czterech narodowości), który powziął rezolucję, mocą której domaga się niezależności wymienionych republik i protestuje przeciw polskiemu najazdowi (!) na wschodnią Galicję.

Ogłoszenie.

Ministerstwo Wyznań religijnych i oświecenia publicznego zarządziło dokonanie spisu dzieci w wieku szkolnym. — Wobec tego polecam prowadzącym książki meldunkowe w przeciągu 4 dni nadesłać do oduśnionego Komisarjatu spis dzieci urodzonych od roku 1915 włącznie z podaniem płci wyznania i adresu.

Belina Prażmowski,

Naczelnik policji

m. Częstochowy i pow. Częstoch.

TEATR „PARYSKI”

ulica Panny Marji Nr. 19.

Tylko 4 dni! Program
od piątku 18 do poniedziałku 21 lipca

Muzyka: Oktet Artystyczny pod dyktando pana

Jerzego Bursika

dyrektora orkiestry w Zakopanem.

Bufet cukierniczy na miejscu

Sensacja!

„WYSPA POTEPIENCÓW”

Sensacyjny dramat w 5-ciu częściach z życia skazańców ze słynną duńską artystką **Ebbą Thomsen** w roli głównej.

Nad programem:

„Ojta wiosna” (ucieszna komedia)

ANONS: Od wtorku 22 lipca 1919 roku.

Zaczarowany ogród

Dramat w 5-ciu cz. podług scenariusza Gabriely d'Annunzio w r. i gł. w. Dina Manichelli

Sensacja!

Stefan Pur-ski
choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 8-11 r. i od 3-7 wiecz.
Częstochowa ul. Kilińskiego Nr 5
(Piękna) I piętro

Boktor medycyny
Edwin PETRYKAT

b. lekarz kliniki Prof. Lessera
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Przyjmuje od 9-11 i od 3-7 godz. wiecz.
w Częstochowie ul. Szkolna 6, I piętro.

Sprzedaj chleba.

Wydział aprowizacyjny niniejszym podaje do wiadomości, że w dniu 19 lipca będzie sprzedawany chleb pozakartkowy po cenie 1 mk. 20 f. za funt z maki wydanej przez Wydział Aprowizacyjny kooperatywowi: „Jedność” w następujących sklepach:

1) Ost. Grosz. Krakowska 32—132 b.
2) Kościuszki 8—132 boch. 3) Stradomska 27—132 boch. 4) Mała 8—132 boch. 5) św. Barbary 15—132 boch.

Kooperatywie „Naprzód” w następujących sklepach:

1) ul. Kościuszki 57—203 bochenków
2) II Aleja 22—300 boch. 3) Zawodzie, Złota dom Zelasa 180 boch.

Kooperatywie „Zjednoczenie” w następujących sklepach:

1) Sanatorska 2—150 boch., 2) Ogrodowa 27—180 boch.

Kooperatywie „Strzecha Robotnicza” w następujących sklepach:

Wpława A. Gmachowski.

1) I Aleja 1—380 boch.
Kooperatywie „Sam pomoc” w sklepie.

1) Spadek 8—330 boch.
Wydział Aprowizacyjny

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 16 kwietnia 1919 r. powierzającego nam zakup skór snurów i garbików, podlegających skwestrowi w myśl dekretu z dnia 7 lutego 1919 r.

Spółka Akcyjna Skupu i Sprzedaży Skór Surowych i Garbików
Warszawa, Nalewki 2

rozpoczęła swoją działalność, przejąwszy czynności prowadzone dotąd w omawianym przedmiocie przez b. Komitet Organizacyjny Polskiego Związku Przemysłowców Garbarzy.

Prez. Zarządu — Stanisław Brzeziński Wice-prez. — Józef Pfeiffer.

Członkowie Zarządu: Maurycy Chorzewski, Józefat Kodzielewski, Bernard Raabe.

Zastępcy: Józef Gąsiorowski, Stanisław Kobylecki.

Członkowie Komisji Rewizyjnej: Teodor Karsch, Władysław Malangiewicz, Stefan Ryłński, Józef Temler, Kazimierz Zembruski.

Dyrektor Zarządzający:

Paweł Romocki

Zarząd Spółki Akcyjnej Skupu i Sprzedaży Skór Surowych i Garbików

dedaje do wiadomości pp. akcjonariuszy że pierwsze nadzwyczajne ogólne zgromadzenie odbędzie się dnia 6 lipca 1919 r. o g. 2 pp. w lokalu biura Spółki w Warszawie Nalewki 2.

Porządek dzienny zgromadzenia:

Wniosek Zarządu: 1) Wpłacanie drugiej połowy kapitału zakładowego. 2) Powiększenie kapitału akcyjnego. 3) Plan działalności Spółki na rok bieżący. 4) Instrukcje i upoważnienie dla Zarządu i Dyrektora Zarządzającego. 5) Wnioski członków.

W razie nieprzebiegu w terminie wyżej oznaczonym odpowiedniej liczby akcjonariuszy, stosownie do art. 32 Statutu Spółki, następne zgromadzenie w drugim terminie odbędzie się dnia 28 lipca o godz. 3 pp. w lokalu biura Spółki Warszawa, Nalewki 2.

Uwaga: Stosownie do brzmienia art. 21 Statutu Spółki, akcjonariusze życzący sobie wystąpić z wnioskiem na walnem zgromadzeniu, winni zwrócić się w tym celu piśmiennie do Zarządu co najmniej na 2 tygodnie przed walnem zgromadzeniem; wnioski winni być podpisane, przez akcjonariuszy, posiadających łącznie najmniej jak 10 głosów.

UWAGA: Każde 10 akcji dają prawo do jednego głosu. Akcjonariusz posiadający mniej niż 10 akcji, mogą łączyć się, wydając ogólnie pełnomocnictwo, w celu otrzymania prawa do jednego lub więcej głosów (art. 22 Statutu).

Ubrania, kapki do trumien pantofole papierowe dla nieboszczyków, posiada na składzie **Sala zarobkowa** przy towarzystwie Ochrony Kobiet III Aleja Nr. 65.

Przyjmuje również zamówienia na wszelkie wyroby iatroligatorskie.

Ze Stow. Rzem.-Przem.

Dziś w sobotę 19 b. m. o godz. 7-ej wiecz. w Stow. Rzem. i Przem. odbędzie się walne zebranie członków tegoż Stow. w kwestji pożyczek państwowych.

Komisja strony podniesienia rasemności przy Stow. Rzem. i Przem. zaprasza na powyższe zebranie członków tej instytucji

Zarząd Związku Inwalidów Wojennych w Częstochowie

zawiadamia, że walne zebranie członków Związku, ogłoszone w Numerze 3 i 4 Tygodnika „lawylica” zostało odwołane.

Wydział Aprowizacyjny zakupił pewną ilość grochu polnego. Groch ten sprzedawany będzie od dnia 21 b. m. w sklepach detalicznych i kooperatywach za okazaniem legitymacji, po 1 funcie na osobę za mk. 1,80 f. at d. wyzerpania.

Poszukuję służby do samotnej osoby, może być na wyjazd. Wiadomość w „Kurjerze”

Rower nowy do sprzedania. Wiadomość Kościuszki cyklo-drom Bajera

Potrzebna zaraz kasjerka do interesu fabrycznego. Zgłaszać się do Biura Ogłoszeń Kości 11

Noże ogrodnicze poleca specjalny skład wyrobów ślusarskich II Aleja 35

Skradziono paszport wydany na imię Anny Trzepizur z Herbów gm. Węglowce

Uczeń klasy VI gimnazjum państwowego, poszukuje korepetycji na miejscu lub na wyjazd. Wiadomość w redakcji „Kurjera”

Dachówka cementowa do sprzedania Szkoła 1a

Redaktor Ks. W. Kucibłowski.

Odbito w drukarni „Gazetowej”